

Sygn. akt I PK 265/14

POSTANOWIENIE

Dnia 3 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa J. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o przywrócenie do pracy, odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 marca 2015 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 6 maja 2014 r., sygn. akt IX Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację J. P. od wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 27 listopada 2013 r., oddalającego jej powództwo przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C. o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to: 1) art. 323 w związku z art. 324 § 3 oraz art. 367 § 3 zdanie pierwsze k.p.c., polegające na tym, że sentencja zaskarżonego wyroku nie została podpisana przez wszystkich trzech sędziów składu orzekającego Sądu odwoławczego, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku (sentencja wyroku Sądu odwoławczego zamiast podpisu sędziego M.S., który brał udział w naradzie,

zawiera podpis sędzi D. R., która w ogóle nie brała udziału w niniejszej sprawie), co skutkuje nieważnością postępowania, o której stanowi art. 379 pkt 4 k.p.c., gdyż skład Sądu odwoławczego był sprzeczny z przepisami prawa, a mianowicie z dyspozycją art. 323 i art. 367 § 3 zdanie pierwsze k.p.c.; 2) art. 325 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na tym, że Sąd odwoławczy dokonując merytorycznego rozpoznania apelacji pełnomocnika powódki - męża W.P. z dnia 18 grudnia 2013 r. w ogóle nie zamieścił w sentencji zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie oddalenia (w całości lub w części) tego środka zaskarżenia, a więc rozstrzygnięcia zgodnego z kierunkiem merytorycznego rozpoznania przedmiotowej apelacji, podczas gdy powołany przepis obligował Sąd do zamieszczenia w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono jej oczywistą zasadnością z uwagi na naruszenie przepisów postępowania w postaci: 1) art. 323 w związku z art. 324 § 3 i art. 367 § 3 zdanie pierwsze k.p.c. oraz 2) art. 325 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., pomimo tego, że dyspozycja powołanych przepisów obligowała Sąd odpowiednio w pierwszym przypadku - do podpisania sentencji zaskarżonego wyroku przez wszystkich trzech sędziów składu orzekającego, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku, w drugim natomiast przypadku - do zamieszczenia w sentencji tego wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie oddalenia (w całości lub w części) apelacji pełnomocnika powódki - męża W.P. z dnia 18 grudnia 2013 r., a więc rozstrzygnięcia zgodnego z kierunkiem merytorycznego rozpoznania przedmiotowej apelacji. Skarżąca podniosła, że pierwsze naruszenie spowodowało nieważność postępowania z art. 379 pkt 4 k.p.c., natomiast drugie stworzyło poważne wątpliwości interpretacyjne treści wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepis art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaga, aby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowił odrębny element pisma niezależny od

przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku natomiast powinno nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno zatem przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że wskazywana przez skarżącą nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji stanowi samodzielną przesłankę uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przesłanka ta jednak nie zachodzi.

Niewątpliwie wydanie wyroku przez sędziego, który nie orzekał na rozprawie poprzedzającej bezpośrednio wydanie wyroku, powoduje nieważność postępowania z tego względu, że skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 w związku z art. 323 k.p.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, że podanie w sentencji wyroku nazwiska sędziego, który w rozpoznawaniu sprawy nie uczestniczył, nie może być uznane za oczywistą omyłkę lub niedokładność, uzasadniające sprostowanie wyroku w trybie art. 350 k.p.c. (por. wyrok z dnia 29 października 1997 r., II UKN 313/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 466). Wyrażono także pogląd odmienny, że omyłkowe wymienienie w wyroku nazwisk sędziów może być sprostowane w trybie art. 350 § 1 k.p.c. przez zastąpienie ich nazwiskami sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku oraz którzy w rzeczywistości wydali i podpisali wyrok. Jeśli zatem okaże się, że skład sądu, który wydał wyrok był prawidłowy, tzn. był to skład sądu, przed którym odbyła się ostatnia rozprawa, a jedynie wystąpiła oczywista omyłka pisarska, która została sprostowana, nie zachodzi nieważność postępowania określona w art. 379 pkt 4 w

związku z art. 323 k.p.c. (por. wyrok z dnia 4 kwietnia 2000 r., I PKN 476/99, OSNAPIUS 2001 nr 16, poz. 515).

W sprawie, w której wniesiona została niniejsza skarga kasacyjna, chodzi o inną sytuację, a mianowicie o wpisanie, w doręczonym skarżącej odpisie wyroku, pod treścią rozstrzygnięcia nazwiska innego sędziego niż sędziego wymienionego w sentencji tego wyroku, który uczestniczył w rozprawie poprzedzającej jego wydanie. Skarżąca wyprowadza z tego wniosek, że wyrok został podpisany przez sędziego, który nie brał udziału w rozpoznaniu sprawy.

Z art. 323 k.p.c. jednoznacznie wynika, że wyrok może być wydany tylko przez tych sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku, zaś z art. 379 pkt 4 k.p.c. - że o nieważności postępowania decyduje wyłącznie sprzeczność składu sądu orzekającego z przepisami prawa. Chodzi tu więc o wypadek faktycznego wystąpienia tej przesłanki. Wynikająca z art. 324 § 3 k.p.c. konieczność podpisania sentencji orzeczenia przez skład orzekający dotyczy jedynie oryginału orzeczenia, który pozostaje w aktach sprawy, nie zaś odpisów wydawanych (wysyłanych, doręczanych) stronom. Na tych ostatnich nie muszą bowiem widnieć (i na ogół nie widnieją) podpisy członków składu orzekającego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2002 r., I PZ 49/02, LEX nr 1165810). Niewątpliwie dotyczy to również omyłkowego wpisania na odpisie orzeczenia pod treścią rozstrzygnięcia nazwiska sędziego, który faktycznie wyroku nie wydał i nie podpisał. Znajdujący się w aktach sprawy oryginał zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji nie zawiera wskazywanej przez skarżącą sprzeczności, a tylko ona mogłaby świadczyć, że doszło do nieważności postępowania z uwagi na niewłaściwy skład sądu. Skarżąca nie twierdzi zresztą, że wyrok został ogłoszony w innym składzie niż wynikający z jego sentencji, chociaż nastąpiło to na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę, w obecności skarżącej i jej pełnomocników.

Skarżąca w dalszej części odwołuje się do przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość”

zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574).

Skarżąca nie odnosi się do tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania już tylko dlatego, że - poprzestając na odwołaniu się do „poważnych wątpliwości interpretacyjnych treści wyroku” - nie przeprowadza żadnego wywodu jurydycznego dla wykazania, iż podniesione przez nią ewentualne uchybienie Sądu odwoławczego było tego rodzaju, że w oczywisty sposób stanowiło o wadliwości zaskarżonego orzeczenia. Należy także zwrócić uwagę, że strona składa jedną apelację, niezależnie od tego, czy sporządziła ją sama, czy apelację sporządził także jej pełnomocnik procesowy, czy wreszcie kilku pełnomocników (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 277/00, LEX nr 52646). Zgodnie z art. 385 k.p.c., sąd drugiej instancji oddala

apelację, jeżeli jest ona bezzasadna. Oddalenie apelacji oznacza zaś zgodność poglądu tego sądu z poglądem sądu pierwszej instancji co do sposobu rozstrzygnięcia sporu (rozstrzygnięcia o żądaniach stron - art. 325 k.p.c.).

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.